

CHARKOWSKIE ABC.  
O MOTYWACH SAKRALNYCH W „ABC PIELGRZYMA-  
-POLAKA” BRONISŁAWY OSTROWSKIEJ

Beata K. Obsulewicz  
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II  
Lublin, Polska  
ORCID: 0000-0003-2103-9484

KHARKOV ABC.  
ABOUT SACRAL MOTIFS IN “A.B.C. OF A POLE PILGRIM”  
BY BRONISŁAWA OSTROWSKA

**Abstract:** The article is devoted to the figure and lyrics of an outstanding artist of Young Poland, Bronisława Ostrowska. It presents her works published in Kharkov, where she lived during World War I, against the background of the poet's biography and the religious issues evoked in her literary statements. It characterizes the Polish community in Kharkov at the turn of the 19th and 20th centuries, in which the poet, together with a wave of refugees from the Kingdom of Poland, organized cultural and educational life in the 1915-1918. It focuses on „A.B.C. of the Pole Pilgrim”, published in Kharkov, analyzing and interpreting the sacral topic present in it. It attempts to show this volume and two other collections of Ostrowska's poetry also published in Kharkov in the context of the formation of her literary personality.

**Słowa-klucze:** Bronisława Ostrowska, Kharkov, sacral topic, World War I, polish modernism

**Bronisława Mierz-Brzezicka** urodziła się w 1881 roku w zaborze rosyjskim, w zasobnym warszawskim domu<sup>1</sup>. Annie Wydryckiej udało się ustalić

---

<sup>1</sup> Biografię Bronisławy Ostrowskiej rekonstruję na podstawie: M. Głowiński, *Bronisława Ostrowska*, [w:] *Obraz literatury polskiej XIX i XX wieku*, red. K. Wyka, A. Hutnikiewicz, M. Puchalska, t.1, Warszawa 1968, s. 591–603; H. Ostrowska-Grabska, *Bric à brac. 1848–1939*, Warszawa 1978; M. Głowiński, *Ostrowska z Brzezickich Bronisława*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXIV, z. 3, Wrocław 1979, s. 534–536; *Ostrowska Bronisława*, [w:] *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”*, t. XV: *Literatura pozytywizmu i Młodej Polski*, Warszawa 1978, s. 197–201; A. Wydrycka, „Drogi promienia”. *O biografii i opowiadaniach wspomnieniowych Bronisławy Ostrowskiej*, „Wiek XIX. Rocznik Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza” 2009.

dokładną datę narodzin pisarki – było to 16 listopada<sup>2</sup>. Ukończyła warszawską tajną pensję Zuzanny Morawskiej, następnie w rodzinnym mieście uczyła się w rosyjskim gimnazjum, dającym jej możliwość podjęcia pracy jako nauczycielka domowa. Była później słuchaczką tajnych wykładów, uczęszczała do Szkoły Aplikacyjnej w Warszawie, gdzie poznawała tajniki aktorstwa i mogła rozwijać talent recytatorski. Ojciec poetki, Bronisław Brzezicki (1836–1901), herbu Jastrzębiec, był zasłużonym współbudowniczym metalowych mostów kolejowych. Brał udział, między innymi, w budowie mostu Kierbedzia. Był także głównym inżynierem i zastępcą dyrektora Dyrekcji Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej. Matka, Bogusława z Palickich (rodziny pochodzącej z Litwy) była córką Józefa Palickiego, z zamiłowania filologa klasycznego (tłumaczył m.in. *Ewangelię według św. Marka* oraz *Pamiętnik Juliusza Cezara o wojnie z Galami*), miłośnika sztuk pięknych, nauczyciela i inspektora gimnazjum. Trzy siostry Bronisławy zmarły w dzieciństwie, co z pewnością wpłynęło na jej osobowość. Szczególne jednak doświadczenie wiąże się z biografią jej matki. Dopiero wnikliwe śledztwo biograficzne Anny Wydryckiej pozwoliło wyjaśnić enigmatyczne fragmenty życiorysu poetki<sup>3</sup>. Bogusława Brzezicka, szanowana żona inżyniera, zabiła lichwiarke – Józefę Gerlachową. Motywację zbrodni stanowiły prawdopodobnie sprawy finansowe (pożyczka – jak przypuszczano – na zakup środków narkotycznych). Przesłuchiwana, w pełni się do zabójstwa przyznała. Proces wzbudził w Warszawie wielkie emocje, pisano o nim w prasie (relacjonował sprawę m. in. Bolesław Prus<sup>4</sup> i Aleksander Świętochowski<sup>5</sup>). Bogusława spędziła w więzieniu okres od maja 1892 roku do stycznia 1893 roku i prawomocnym wyrokiem została zesłana na roboty. Karę miała odbyć na Syberii. O tragedii matki poetki pisze jej córka, Halina Ostrowska-Grabska: „I dopiero nasze nieszczęście – choroba mojej Matki i splatające się w jej delirium dramatyczne wątki ofiarno-odkupicielskie uchyliły mi szparę, przez którą grozę i ciężar tej tragedii częściowo mogłam dojrzeć”<sup>6</sup>. Twórczość była więc dla Bronisławy Brzezickiej czymś, co w pewnym sensie było jej niezbędne, aby pogodzić się z przeżywaną tragedią<sup>7</sup>.

1 lutego 1901 roku artystka wyszła za mąż za Stanisława Ostrowskiego, rzeźbiarza. Świadcami tego wydarzenia byli: Stanisław Korab Brzozowski, Edward Słoński, Zenon Przesmycki (Miriam) oraz Włodzimierz Perzyński.

<sup>2</sup> Zob. A. Wydrycka, op. cit., s. 108.

<sup>3</sup> A. Wydrycka, op. cit., s. 107–118.

<sup>4</sup> Zob. B. Prus, *Kroniki*, t. 13, oprac. Z. Szwejkowski, Warszawa 1963, s. 260. Cyt. za: A. Wydrycka, op. cit., s. 260.

<sup>5</sup> A. Świętochowski, *Liberum veto*, „Prawda” 1892, nr 21, s. 249–250. Cyt. za: A. Wydrycka, op. cit., s. 112.

<sup>6</sup> H. Ostrowska-Grabska, op. cit., s. 48–49.

<sup>7</sup> Trauma *nota bene* dotknęła całą rodzinę Brzezickich. Szczególnym cieniem położyła się na biografii brata Bronisławy – Stefana. Zob. A. Wydrycka, op. cit., s. 115–116.

Rodzina Ostrowskich wywodziła się ze Lwowa. Stanisław Ostrowski był synem Kazimierza Ostrowskiego, rzeźbiarza. Studiował na krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, później we Włoszech. Młodzi małżonkowie prowadzili dom otwarty. W mieszkaniu Ostrowskich na ul. Wspólnej w Warszawie (głównie w pracowni rzeźbiarskiej Stanisława) odbywały się spotkania zespołu redakcyjnego „Chimery”, więc poetka znajdowała się w centrum ówczesnego życia artystyczno-literackiego. W 1902 r. przyszła na świat ich córka – Halina, dla której matka napisała wiersze, wydane później jako *Książeczka Halusi* (1906 r.).

Pierwsze próby poetyckie Ostrowska ogłaszała na łamach pism już jako trzynastoletnia dziewczynka, pod pseudonimem Edma (drugie imię poetki to Edmunda) Mierz. Później jej wiersze pojawiły się w 1899 roku na łamach „Tygodnika Polskiego”. Jej utwory publikowano w „Chimerze”, „Głosie”, „Prawdzie”, „Świecie”, „Kurierze Warszawskim”, „Wędrowcu”, „Tygodniku Narodowym”, „Bibliotece Warszawskiej”, „Wędrowcu”. W 1902 roku ukazał się debiutancki tomik jej wierszy – *Opale*. W tym samym roku wyjechała wraz z mężem do Lwowa, co sprawiło, że grono jej znajomych (ludzi kultury i sztuki) znacznie się powiększyło. Stolica Galicji i Lodomerii była ważnym ośrodkiem artystycznym, kontestującym przejawy literatury dekadenccko-pesymistycznej. Gośćmi domu Ostrowskich byli między innymi: Leopold Staff, Kornel Makuszyński, Tadeusz Miciński czy Bolesław Wieniawa-Długoszewski. W czasie pobytu we Lwowie powstał tomik wierszy *Poezje* (1905 r.), a także proza poetycka pod tytułem *Jesienne liście* (1904 r.). Przełożyła w tym czasie także *Księgę Monelli* Marcela Schwoba.

Kilkuletni wyjazd za granicę – do Monachium, Paryża i na Korsykę – był niezwykle inspirujący. W tym okresie poetka szczególnie interesowała się twórczością Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego<sup>8</sup>, studiowała Biblię oraz religie inne niż chrześcijaństwo. Tłumaczyła lirykę francuską<sup>9</sup>. Pisała utwory o tematyce baśniowej oraz przygotowała tom *Chusty ofiarne* (1910 r.). W Paryżu w 1910 roku dzięki staraniom Ostrowskich powstało To-

<sup>8</sup> O związkach poezji B. Ostrowskiej z twórczością J. Słowackiego zob. J. Lichański, *Spójnia ślubnego pierścienia. (Liryka Bronisławy Ostrowskiej)*, [w:] idem, *Cienie i profile*, Warszawa 1967, s. 311 nn.

<sup>9</sup> Była jedną z najwybitniejszych tłumaczek poezji francuskiej na język polski. Zob. *Liryka francuska. Seria I i II*, Wydawnictwo Jakóba Mortkowicza, Warszawa 1911 [tu tłumaczenia: A. de Vigny, Th. Gautiera, Th. de Banville, L. de Lisle’a, Ch. Baudelaire’a, L. Dierxa, A. Milliena, L. X. de Ricarda, C. Mendès, H. Cazalisa, S. Prudhomme’a, J. M. de Heredia, P. Verlaine’a, A. Rimbauda, T. Corbière’a, S. Mallarmé, J. Moréasa, H. de Régniera, Saint-Pol-Roux, A. Le Braza, F. Viélé-Griffina, G. Kahna, S. Merilla, A. Rétté’a, P. Louysa, A. Samaina, F. Jammesa, Ch. Guérina, G. Rodenbacha, E. Verhaerena, Ch. van Lerberghe, G. Le Roy, H. Bataille’a, M. Elskampa]. Przełożyła ponadto, jak już wspomniano, dzieło M. Schwoba *Księga Monelli*, nakładem Księgarni Polskiej B. Połoniecki, Lwów 1907.

warzystwo Artystów Polskich. Wśród jego organizatorów znaleźli się także Stefan Dessauer, Józef Ruffer, Władysław Skoczylas, Bolesław Wieniawa-Długoszowski, Wacław Sieroszewski. W ramach Towarzystwa powołano trzy sekcje: muzyczną, literacką, której przewodnicząca została Bronisława Ostrowska, oraz sztuk plastycznych. W 1913 roku poetka powróciła do Warszawy, a także opublikowała kolejny tomik wierszy – *Aniołom dźwięku*. Pod koniec pierwszego dziesięciolecia XX w. próbowała swych sił w dramaturgii: fragmenty dramatu *Krysta (Miłośnica)* opublikowano na łamach „Świata” (1907 r.) i „Bluszczu” (1913, 1914 r.).

Lata I wojny spędziła, jak wielu Polaków, zmuszona do opuszczenia kraju. Wyjechała wraz z rodziną na wschód<sup>10</sup>. W 1919 r. ukazał się ostatni wydany za życia poetki tomik wierszy – *Pierścień życia*, do którego wiersze gromadziła od 1918 roku. Na ten sam rok przypadła poważna choroba Ostrowskiej – krwotok płucny, spowodowany wycieńczeniem wojennymi trudami. Czas zdrowienia zbiegł się z pracą nad *Bohaterskim misiem, czyli przygodami pluszowego niedźwiadka na wojnie* – „opowieścią dla dzieci »od lat 10 do lat 100«”, w której wróciła do traumy wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r. i wartości walki o niepodległą ojczyznę.

W następnych latach wycofała się na margines życia literackiego, utrzymując jednak kontakty ze środowiskiem skamandrytów. W okresie międzywojennym Ostrowska wydawała utwory o charakterze parabolicznym – legendy i baśnie, ale też bardzo interesujące dzieła autotematyczne – eksperymentalną *Książkę jutra czyli tajemnicę geniusza drukarni* (1922)<sup>11</sup> i cykl nowel wspomnieniowych *W starym lustrze*<sup>12</sup>. Nowele owe wraz z fragmentem pamiętnika pt. *Rozmyślenia* ukazały się dopiero po śmierci pisarki. Na drugi dzień Zielonych Świąt 1925 roku datuje się niespodziewany wybuch choroby umysłowej, który wyłączył ją z czynnego życia. Był on, jak się wydaje, następstwem wypadku samochodowego, w którym wzięła udział<sup>13</sup>. Zmarła 18 maja 1928 roku w Krakowie, w domu dla osób chorych psychicznie. Pochowana została na Starych Powązkach w Warszawie.

Halina Ostrowska-Grabska opisuje matkę jako osobę wyciszoną i refleksyjną, dla której każde wydarzenie, każde miejsce, mogło stać się twórczym poetyckim. Wyraźne są w jej twórczości, jak w większości dzieł młodopolskich, fascynacje folklorem, zwłaszcza ludowymi pieśniami. Z dużą

<sup>10</sup> Do tego punktu w jej biografii bardziej szczegółowo odniesie się dalsza część wywodu.

<sup>11</sup> Na jej temat zob. E. Szary-Matywiecka, *Alfabet*, [w:] eadem, *Książka-powieść-autotematyzm. Od „Paluby” do „Jedynego wyjścia”*), Wrocław 1979, s. 95–113.

<sup>12</sup> Szerzej analizą prozy wspomnieniowej zajmują się M. Głowiński, *Wstęp*, [w:] B. Ostrowska, *Utwory prozą*, Warszawa 1982, s. 5–15; A. Wydrycka, op. cit.; B. Olech, *Harmonia, liryzm, trwoga. Studia o twórczości Bronisławy Ostrowskiej*, Białystok 2012.

<sup>13</sup> H. Ostrowska-Grabska, op. cit., s. 245.

rewerencją traktowała klasyków polskiego romantyzmu<sup>14</sup>. Miała niesamowity słuch poetycki, potrafiła powtórzyć wiersz po jednej lekturze<sup>15</sup>. We wspomnieniach pojawia się także subtelny ślad jeszcze jednej rany, jaką poetka nosiła w sercu – niespełnionej miłości do Wacława Berenta<sup>16</sup>.

**Liryka religijna.** Ostrowska jest autorką znakomitej liryki religijnej<sup>17</sup>. Wystarczy przywołać jej wiersz – perłę liryki polskiej – *Magdaleno ciszo leśna, Magdaleno, ciszo polna*<sup>18</sup>, by mieć wyobrażenie o skali jej talentu w ewokowaniu doświadczeń religijnych. Znała topikę biblijną dzięki tradycjom rodzinnym (prace nad przekładem Ewangelii prowadzone przez Pawlickiego), własnym lekturom tekstów świętych oraz pośrednio – *via* lektury romantyków. Jeden z jej najciekawszych tomów poetyckich – *Pierścień życia* – powstał jako kontynuacja kontemplacji krzyżownika z katedry wawelskiej<sup>19</sup>. Dodać też trzeba, że tradycja chrześcijańska w misterny sposób splata się w jej dziełach z wątkami panteistycznymi i charakterystycznym dla modernizmu europejskiego synkretyzmem religijnym, choć poetka nigdy nie uległa modnym w tamtym czasie poszukiwaniom alternatywnej religijności w przestrzeni satanizmu, okultyzmu czy oskarżycielskiego antyklerykalizmu. Jej doświadczenie religijne ciągle czeka na swego badacza, mimo pierwszych ważnych rozpoznań poczynionych przez Stefana Lichańskiego, Annę Wydrycką<sup>20</sup> i Barbarę Olech.

**Charków.** Wybuch I wojny światowej przyniósł radykalne zmiany w życiu Ostrowskich. W tym czasie brat poetki Stefan został zmobilizowany do

<sup>14</sup> „Wielki pięcioksiąg naszej poezji XIX wieku – Mickiewicz, Słowacki, Krasiński, Norwid, Wyspiański, to jedyna w poezji świata narodowa księga zmartwychwstała, jedyny testament życia, proroczo w sobie kondensujący wielką całość drogi jutra odrodzonego narodu”. Zob. B. Ostrowska, *Rozmyślania*, [w:] eadem, *Utwory proz.*, s. 51.

<sup>15</sup> Zob. H. Ostrowska-Grabska, op. cit., s. 143.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 139–141; H. Mortkowicz-Olczakowa, *Bunt wspomnień*, Warszawa 1959, s. 95–103.

<sup>17</sup> Jej źródłem według S. Lichańskiego była „religia osobista”, która „wybiera najchętniej formy religijności pozawyznaniowej o charakterze mistycznym, aby jak najdalej odsunąć się od tego wszystkiego, co jest w religii normą, regułą, porządkiem organizacyjnym, gotową konwencją, narzucającą się jako ograniczenie autentykowi przeżycia”. S. Lichański, op. cit., s. 360. W sposobie poszukiwania doświadczenia *numinosum* bliska była generacji modernistycznej. Bardzo interesujące uwagi o chrześcijańskim wymiarze jej utworów religijnych oferuje praca B. Olech, op. cit., zwłaszcza rozdział *Doświadczenie sacrum* (s. 23–78).

<sup>18</sup> B. Ostrowska, *Pisma poetyckie*, przedmowa J. Lechoń, oprac. L. Piwiński, t. IV, Warszawa 1934, s. 11. Zob. S. Lichański, op. cit., s. 368–369; A. Wydrycka, „*Rymów gałązeczki skrzydlate*”. W *Świecie poetyckim Bronisławy Ostrowskiej*, Białystok 1998, s. 134–137; B. Olech, op. cit., s. 49.

<sup>19</sup> Zob. H. Ostrowska-Grabska, op. cit., s. 321.

<sup>20</sup> A. Wydrycka, „*Rymów gałązeczki skrzydlate*”; B. Olech, op. cit.

wojska rosyjskiego, natomiast brat jej męża Witold walczył w wojsku austriackim<sup>21</sup>, zatem mowa o bratobójczej walce, jedna z wyraźnych aluzji w jej poezji tego czasu, w przypadku rodziny poetki nie była w żadną *licentia poetica*. W 1915 roku Ostrowscy zostali zmuszeni do opuszczenia własnego domu w Warszawie i udania się w głąb Rosji. Liczne osobiste kontakty<sup>22</sup> pozwoliły Bronisławie uzyskać skierowanie do Charkowa, gdzie małżonkowie mogli osiedlić się na kolejne lata konfliktu. Chęć zamieszkania w tym mieście była podyktowana zapewne bliskością do ziem ojczystych, ale także dużym skupiskiem kolonii polskiej<sup>23</sup>.

Jak się ona kształtowała?

Pierwsi Polacy w Charkowie pojawiali się już początkach XIX wieku. [...] obok polskich profesorów i studentów [...] zaczęli się pojawiać polscy artyści i nauczyciele, później zaś przedstawiciele szlachty, kupcy i rzemieślnicy. [...] Oprócz tych, którzy czasowo zamieszkiwali Charków (należeli do nich zarówno studenci, jak i niektórzy profesorowie uniwersytecy), pojawiła się grupa Polaków mieszkająca w mieście i jego okolicy przez dłuższy czas, a nawet do końca zycia<sup>24</sup>.

Obecność Polonii była jednym z czynników wpływających na erygowanie w mieście kościoła i parafii rzymskokatolickiej (1832 r.). Wśród wyróżniających się zaangażowaniem w sprawy kultury wymienić można dom byłego generała carskiego Hipolita Siemiradzkiego i jego żony Michaliny, który odwiedzali brat Adama Mickiewicza – Aleksander (profesor prawa) oraz Józef Korzeniowski<sup>25</sup>.

Liczna, bo dochodząca w 1880 roku do około 2 tysięcy osób kolonia polska reprezentowana była [...] przez kilka zamożnych domów, profesorów uczelni charkowskich, młodzież studencką i szkolną, urzędników, wojskowych, lekarzy, handlowców, rzemieślników i przedstawicieli innych profesji, którzy mając możliwość zdobycia pracy i godziwego zarobku, chętnie osiedlali się na wschodniej Ukrainie<sup>26</sup>.

<sup>21</sup> H. Ostrowska-Grabska, op. cit., s. 187–188.

<sup>22</sup> We wspomnieniach, *nota bene* pozbawionych dokładnych dat pobytu rodziny w Charkowie, H. Ostrowska-Grabska wskazuje na osobę i koneksje Marii Sobańskiej. Zob. eadem, op. cit., s. 190–191.

<sup>23</sup> Informacje o niej podają za: A. Kijas, *Polonia charkowska, jej początki i przemiany*, [w:] idem, *Polacy na Uniwersytecie Charkowskim 1805–1917*, Poznań 2005, s. 190–214.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 190.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 192.

<sup>26</sup> Por. T. Lipiński, *Polacy w Charkowie*, „Znicz”. Kalendarz informacyjny z działem literackim na rok 1905 r. I, Moskwa, nakładem Rzymskokatolickiego Towarzystwa Dobroczynności, s. 84–85. Cyt. za: A. Kijas, op. cit., s. 193.

Na początku XX wieku liczba Polaków w Charkowie przekroczyła 5 tysięcy<sup>27</sup>.

Była to grupa na tyle liczna, że dawała nie tylko oparcie, ale i poczucie bezpieczeństwa.

Liczebność Polaków w Charkowie chroniła ich od wynarodowienia; polskie życie towarzyskie i młodzież polska były tarczą, które broniły wiary i języka. Względy polityczne nie pozwalały [...] na otwarcie szkoły polskiej, która byłaby najlepszą ostoją polskości; jedyną polską organizacją społeczną było Katolickie Towarzystwo Dobroczynności<sup>28</sup>.

Od 1909 roku dział w mieście, przy ul. Gogoła 4, Dom Polski. Finansowany był z darowizn zamożnych charkowian (przemysłowców, dyrektorów banków, kopalni etc.) oraz ze składek członkowskich. Miał stosunkowo dobre warunki lokalowe, dysponował np. salą teatralną z balkonem, bufetem i restauracją<sup>29</sup>. Powstała przy nim biblioteka liczyła w 1912 roku ok. 7 tysięcy tomów<sup>30</sup>. Dom Polski subsydiował funkcjonowanie księgarni polskiej, w której można było zakupić lub zamówić polskie książki i gazety. Księgarnia prowadziła także działalność wydawniczą, publikując np. podręczniki<sup>31</sup>. Jeszcze przed rozpoczęciem I wojny światowej powstała w Charkowie polska szkoła realna, w której w roku 1916 uczyło się 250 chłopców i 200 dziewcząt<sup>32</sup>. Po 1915 roku „[...] ludność polska Charkowa uległa gwałtownemu powiększeniu. Oprócz Moskwy Charków zaliczony został bowiem do tych miast imperium, w których wolno było mieszkać jeńcom wojennym. [W czasie wojny – BKO] w samym Charkowie i guberni charkowskiej znalazło się z Królestwa 12 zakładów przemysłowych i 3 banki komercyjne”<sup>33</sup>.

Szybko w nowych warunkach zaczęły się kształtować nowe organizacje, częściowo związane z okolicznościami wojennymi. Zorganizowano także, przy wsparciu Polskiego Towarzystwa Pomocy Ofiarom Wojny, polskie gimnazjum na tzw. Moskalówce, którego grono pedagogiczne – co ciekawe –

<sup>27</sup> A. Kijas, op. cit., s. 194.

<sup>28</sup> S. Nowak, *Z moich wspomnień (Lata szkolne 1884–1902)*, Częstochowa 1933, s. 89. Cyt. za: A. Kijas, op. cit., s. 195.

<sup>29</sup> A. Kijas, op. cit., s. 209; H. Ostrowska-Grabska, op. cit., s. 192–193.

<sup>30</sup> A. Kijas, op. cit., s. 210.

<sup>31</sup> Ibidem, s. 210–211.

<sup>32</sup> Marian Skowryra, *Jak Polacy Charków budowali*, „Kurier Galicyjski” 2018, nr 13, [w:] „Kurier Galicyjski”. [źródło internetowe:] <https://kuriergalicyjski.com/rozmaitosci/7001-jak-polacy-charkow-budowali-czesc-xxx1>, dostęp:

Cykl artykułów M. Skowryry, mimo charakteru popularnonaukowego, daje cenną możliwość zapoznania się z obecnością śladów polskich w dziejach Charkowa. Istotnym walorem czasopiśmienniczych publikacji jest prezentacja dawnych fotografii, map i innych artefaktów.

<sup>33</sup> A. Kijas, op. cit., s. 212.

„składało się w większości z ludzi, których wojna rzuciła do Charkowa”<sup>34</sup>. Bronisława Ostrowska nauczała w nim języka polskiego i literatury, pełniąc przy tym funkcję wicedyrektora.

Charkowski okres w życiu Bronisławy Ostrowskiej był czasem wyętej pracy organizacyjnej. Wraz z mężem należeli do koła literacko-artystycznego, które dążyło do skupienia przebywającej w Charkowie inteligencji, przede wszystkim uchodźców z ziem polskich, w tym szczególnie literatów, muzyków i malarzy. Prezesem tegoż towarzystwa był muzyk Konstanty Górski, należał do niego Leopold Staff<sup>35</sup>. Celem tej organizacji było podnoszenie poziomu życia intelektualno-artystycznego w mieście poprzez urządzenie koncertów, odczytów i wystaw. Jednym z pierwszych przedsięwzięć było zorganizowanie wieczoru kościuszkowskiego. Na tym wieczorze Stanisław Ostrowski wygłosił wykład poświęcony postulowanemu stosunkowi sztuki do życia niepodległej ojczyźnie. Aktywnie obydwójce udzielali się w Domu Polskim, gdzie były organizowane inscenizacje teatralne. Grano np. *Powrót posła* czy *Noc listopadową*. Ostrowska, dzięki pracy pedagogicznej znana w środowisku polonijnym, w tym czasie przeżywała szczyt popularności. Na rozmaitych obchodach recytowała wiersze, wiele też pisała pod pseudonimem Wojciech Chełmski.

W Charkowie poetka nie zarzuciła pracy literackiej. Przeciwnie – próbowała pogodzić nowe obowiązki dydaktyczne i organizacyjne z twórczością i publikowaniem. Z miejscem wydania „Charków” ukazały się trzy tomiki poezji. Pierwszy pt. *Dla dzieci* ukazał się 23 czerwca 1916 roku. Był to zbiór wierszy patriotycznych dla najmłodszych, wydanych nakładem księgarni polskiej przy ul. Sumskiej 44 w Charkowie. Niewiele później, bo już 1 lipca 1916 roku, miała miejsce publikacja jednego wiersza *A.B.C. Polaka Pielgrzym* w osobnym druku. Kolejny tomik poezji ukazał się w 1917 roku i był zatytułowany *Z raptularza 1910–1917*.

Powtórzyć zatem można, że wojna nie była dla poetki czasem straconym – realizowała się jako artystka, powiększał się jej dorobek wydawniczy, wypowiadała w imieniu społeczności polskiej, nauczała literatury polskiej w szkole, rozmyślając o dziejach literatury polskiej, organizowała namiastkę życia artystycznego. Należy jednak podkreślić i to: od początku do końca swego pobytu na ziemiach dzisiejszej Ukrainy traktowała (i pragnęła traktować) Charków nie jako punkt docelowy swej biografii, ale przejściowy, co wiązało się zsolidaryzowaniem się z grupą uchodźców, którzy przemieścili

<sup>34</sup> Ibidem, s. 214.

<sup>35</sup> Poetka była z tym lwowskim twórcą bardzo zaprzyjaźniona, a kontakty artystów zacieśnione zostały m.in. przez wspólny pobyt w Charkowie w czasie I wojny. Zob. I. Maciejewska, *Leopold Staff. Lwowski okres twórczości*, Warszawa 1973; H. Ostrowska-Grabska, *Sprostowanie*, „Pamiętnik Literacki” 1975, z. 2, s. 369; J. Czachowska, *Staff w Charkowie*, „Twórczość” 1965, nr 4, s. 95–102.



się na Wschód w obawie przed otwartymi działaniami wojennymi. Dlatego też nie ma śladów bliższych lub trwalszych jej relacji z tymi, którzy z wyboru uznali stolicę guberni charkowskiej za swój dom.

**Tom A.B.C. Polaka Pielgrzym** ukazał się w osobnej pozycji książkowej wydanej niewątpliwie z myślą o bardzo szerokim gronie odbiorców, niekoniecznie wyspecjalizowanych literacko. Już sam tytuł dzieła wyraźnie określa adres: to czytelnicy, którzy potrzebują elementarza, przypominającego podstawowe reguły, zasady i cele obowiązujące Polaków w sytuacji przymusowego przebywania poza krajem. Wprowadzenie nacechowanego wyrazu ‘pielgrzym’<sup>36</sup> pozwala też mówić o składzie zasad, dodatkowo regulowanym przez katechizm. Czytelnikom lub słuchaczom nieco bardziej wyrobionym artystycznie musiało przychodzić na myśl zestawienie z nowelą *A...B...C... Elizy Orzeszkowej*<sup>37</sup> i tradycją pozytywistycznej pracy u podstaw, będącej zarazem formą pracy organicznej. Niewątpliwie istotną rolę odgrywały w niej edukacja, która buduje wspólnotę, oraz otaczanie troską najsłabszych w sytuacji zagrożenia tożsamości i bytu. Figura Polaka-Pielgrzyma odsyłała do jeszcze szlachetniejszej tradycji, to jest do *Ksiąg narodu i pielgrzymstwa polskiego* Adama Mickiewicza, gdzie sformułowany został kodeks postępowania rodaków poza ojczyzną, a w drodze do jej odzyskania<sup>38</sup>.

*A.B.C.* jest właściwie jednym wierszem, składającym się z 28 strof 4 wersowych, pisanych regularnym 8-zgłoskowcem. Pierwsza z nich to dedykacja:

Obyź ta drobna moja księga  
*Pielgrzymie polskie a. b. c.*,  
Mogła być sercom jak przysięga:  
To zrobić mogę, muszę, chcę” (*ABC*, 3)<sup>39</sup>.

<sup>36</sup> O toposie wędrówki, w tym również wędrówki pielgrzymiej, w literaturze młodopolskiej, ze szczególnym zwróceniem uwagi na zmiany postaw twórców tego czasu wobec wartościowania celu drogi zwraca uwagę H. Filipkowska w eseju *Tulacze-wędrownicy*, [w:] *Młodopolski świat wyobraźni. Studia i eseje*, red. M. Podraza-Kwiatkowska, Kraków 1977, s. 11–48; W. Weintraub, *Pielgrzym*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowa, Wrocław 1991, s. 690–692. Zob. też B. Olech, op. cit., s. 149–152.

<sup>37</sup> Zob. T. Budrewicz, *Przeciw legalizmowi. O „A... B... C...” Elizy Orzeszkowej*, [w:] *List, nowela, opowiadanie. Analizy i interpretacje*, red. T. Budrewicz, H. Bursztyńska, wyd. II poszerz., Kraków 2001, s. 26–41; R. Koziółek, *Antygona w wielkim mieście*, [w:] *Małe prozy Orzeszkowej i Konopnickiej*, red. I. Wiśniewska, B. K. Obsulewicz, Lublin 2010, s. 11–34.

<sup>38</sup> Zob. B. Olech, op. cit., s. 139. W innym miejscu (s. 149) autorka nazywa ów tom „udaną próbą aktualizacji myśli Mickiewiczowskiej”.

<sup>39</sup> Wszystkie cytaty z: B. Ostrowska, *A.B.C. Polaka Pielgrzym*, Charków 1916. Po skrócie ABC podaję numer strony z tej edycji.

Reszta stanowi klasyczny przykład abecedariusza – wiersza alfabetycznego, kolejne strofy rozpoczynają się bowiem od kolejnych liter polskiego alfabetu. Jak wiadomo abecedariusz ma przede wszystkim walor mnemotechniczny, ułatwia zapamiętanie następstwa strof<sup>40</sup>. Ale wydaje się, że zastosowanie przez poetkę formy akrostychu dowodzi nie tyle zamysłu czysto estetycznego, ile pragnienia nadania literackiej ozdobności wypowiedzi do ludu, przekazu w swej istocie dydaktycznego, nastawionego na performatywny, perswazyjny aspekt komunikacji. Ostrowską, o czym przekonuje jej późniejsza *Książka jutra*, fascynował alfabet – utrwalanie myśli w piśmie. Interesowała ją zarówno ezoteryczna tradycja alfabetu<sup>41</sup>, jak też wybór określonej konwencji zapisu – w przypadku Polaków wybór grafii łacińskiej mimo prób narzucenia cyrylicy. W *A.B.C.* zwrotki, na co warto zwrócić uwagę, zaczynają się także od polskich liter, takich jak „I”, „Z” czy „Ż”. Poza tym prosty, ujednolicony rytm i regularne rymy upodabniają strofy zwrotki *A.B.C.* do pieśni, w tym wypadku można (co oczywiste) mówić o hymnie<sup>42</sup> lub o psalmie (tradycja śpiewu wychodźców i przywoływane motywy tęsknoty za ziemią utraconą i obiecaną). Truizmem jest przypomnienie, że strofy psalmów łączyły się z literami alfabetu hebrajskiego. Może nie jest to dzieło tak monumentalne jak *Rota Marii Konopnickiej*, ale na pewno wyrasta z tych samych korzeni – zapotrzebowania na *carmen patriae* w sytuacji konkretnej i doraźnej, a jednocześnie dotykającej ponadczasowej tajemnicy polskiego losu.

**Sacrum.** Sprawa narodowa w tyrtejskiej wizji Ostrowskiej ściśle łączy się z życiem duchowym i wymiarem sakralnym. Stąd regularne nazywanie podejmowanych codziennych działań lub żywionych uczuć „świętymi” (np. „To święta miłość i nadzieja, / **I mocna wiara** w Polskę naszą” (ABC, 11; podkreśl. BKO) ; „Święta pamięć dawnych czasów” (ABC, 9; podkreśl. BKO). Przebywanie poza krajem odnoszone jest do drogi Ludu Bożego po ziemi wygnania (poza rajem i Ziemią Obiecaną – na taką ziemię stylizowany jest kraj rodzinny). Do starotestamentalnej historii jest także nawiązanie w przypomnieniu bratobójczej walki Kaina i Abla:

Szczęśliwsi my od tamtych braci  
Których już wezwał los do czynów

**W ofierze Ablów i Kainów**

Którą – Ojczyznę niech im spleci (ABC, 23; podkreśl. BKO).

<sup>40</sup> *Abecedariusz*, [w:] *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, wyd. III poszerz. i popraw., Warszawa 1998, s. 13.

<sup>41</sup> Zob. F. Dornseiff, *Alfabet w mistyce i magii*, przeł. R. Wojnakowski, Warszawa 2001.

<sup>42</sup> S. Lichański mówi o „patetycznej hymniczności wielkiej (w zamierzeniu) liryki patriotycznej”. Zob. idem, op. cit., s. 355.

Droga wygnańców upodabnia się do drogi krzyżowej, którą znaczą stacje:

Ćmi nam się w oczach szlak wygnania  
 Świeżemi groby – i –dawnemi:  
**Krzyżowe Stacye** z Polskiej ziemi  
 Przez męki wiek – do Zmartwychwstania (ABC, 7; podkreśl. BKO).

Oczywiście zmartwychwstanie jest tu kojarzone jako zwycięstwo życia nad śmiercią, ale i odzyskanie wolności i suwerenności politycznej.

Ufajmy wszyscy, a te czyny  
 Do których jutro nas powoła  
 Rozbłysną mieczem archaniola,  
 We świt czekany –trójjedyny! (ABC, 26)

Odzyskanie niepodległości musi być rezultatem ingerencji Bożej i współpracy z łaską. Słowem-kluczem jest ‘ofiara’ (z życia, z cierpienia), która ma wymiar jednoznacznie soteriologiczny. Jest ona siewem krwi i pracy.

Krew moich braci, **krew ofiarna**<sup>43</sup>,  
 Którą im rzeką trza przelewać,  
 Użyźnia rolę pod te **ziarna**,  
**Które ja będę w bruzdy wsiewać**<sup>44</sup> (ABC, 15; podkreśl. BKO);

Hasło – to powrót do Ojczyzny!  
 Hasło – to ciągną dla Niej praca!  
 Niech każdy skarbi zasiew żyzny  
 I z **dobrym siewem** w dom powraca (ABC, 12; podkreśl. BKO).

Iskierkę każdą, która płonie  
 Wśród polskich serc w złych dróg kolei,  
**W pieczolowite ujmiem dłonie**  
**By nie zagasła wśród zawiei** (ABC, 13; podkreśl. BKO).

<sup>43</sup> Istotne znaczenie tego motywu w literaturze modernizmu poświadczą rozprawa: Marek Kurkiewicz, *Tętno epoki. Miejsce i rola motywu krwi w literaturze Młodej Polski*, Bydgoszcz 2013. L. Staff, towarzysz Ostrowskiej w charkowskim okresie, zatytułował wojenny tom liryków *Tęcza lez i krwi*, Charków 1918.

<sup>44</sup> Topika siewu i siewcy, mająca bardzo bogatą tradycję w kulturze nie tylko europejskiej, była stale obecna w literaturze przełomu XIX i XX wieku. Zob. B. Bobrowska, *Eleuzyńsko-chrześcijańska symbolika siewcy i ziarna w wierszach kryptopatriotycznych*, „Pamiętnik Literacki” 1995, z. 1, s.65–84.

W przywołanej strofie słyhać biblijne wezwanie, by nie gasić nawet „knotka o wątlým płomyku” (Iz 42, 3). Poetka przestrzega również przed pokusą, „co wpełza w lud **niezgody żmiją**” (ABC, 19; podkreśl. BKO) i rozpaczą.

Apostrofy do Matki Bożej (w wyobrażeniu najbardziej znanym rzeszy wygnańczej):

Maryo Panienko Częstochowska  
 Ty, co masz twarz jak polska gleba  
 Wróc nam Ojczyzną, Matko Boska  
 Bo nam jej dziś, jak tchu potrzeba (ABC, 18);

oraz do Chrystusa:

Tak nam dopomóż Jezu Chryste,  
 Jako i my w godzinę naszą  
 Ofiarę ziścim pełną czasą  
 Na Twe Królestwo wiekuiste (ABC, 25)

nadają wypowiedzi cechy modlitwy błagalnej<sup>45</sup>.

Wers „tak nam dopomóż” ewokuje słowa skierowanej do Boga próśby indywidualnej (jak w wiersz Juliusza Słowackiego *Tak mi, Boże, dopomóż*) i zbiorowej (przysięgi z *Roty* Marii Konopnickiej). Pozdrowienie „Boże dopomóż” było powszechne w obyczajowości ludowej.

Jeślibym zaprzeć miał się Ciebie  
 O polska ziemio, wiaro, mowo  
**Zaprzyjże mnie się, Boże w niebie**  
**I Maryo, polskich serc Królowo!** (ABC, 14; podkreśl. BKO)

odwołują się do dwóch najistotniejszych dla Polaków w XIX wieku wartości – wierności zagrożonej tożsamości narodowej (ziemia, wiara, mowa) oraz przekonaniu o transcendentnym wymiarze życia.

**Bilans.** Spuściznę pobytu Ostrowskiej w Charkowie stanowią 3 książki, będące jednocześnie trzema interpretacjami szczególnej chwili dziejowej<sup>46</sup>.

<sup>45</sup> Związek *A. B. C.* z twórczością studiowanego pilnie przez poetkę S. Wyspiańskiego wskazywał S. Lichański. W jego opinii słyhać w nim echa „zamykającej drugi akt *Wyzwolenia* modlitwy Konrada”. Zob. idem, op. cit., s. 355.

<sup>46</sup> W myśleniu o dziełach powstałych w sytuacji międzynarodowego konfliktu zbrojnego o niespotykanej dotąd skali trudno abstrahować od kontekstu, w którym się pojawiły. Zob. Z. Kloch, *Poezja pierwszej wojny. Tradycja i konwencje*, Wrocław 1986; D. Kielak, *Wielka Wojna i świadomość przełomu. Literatura polska lat 1914–1918*, Warszawa 2001; M. J. Ol-

Pierwszy, *A.B.C.*, jest najbardziej uniwersalny, tworzony z myślą o wielkiej zbiorowości<sup>47</sup>. Tom dedykowany najmłodszym – *Dla dzieci* – składa się z 19 utworów, z których jedynie 2 inicjalne zawierają odniesienia do wojny, *nota bene* także z przesłaniem zawierającym akcenty sakralne:

Amarantowe pole,  
Na niem Orzeł Biały:  
Wpatrzcie się dobrze, dzieci,  
W ten święty znak chwały!

A, o powrót się modląc,  
Proście Boga, dzieci,  
Niech po nas nad krwi pole  
Taki ptak przyleci<sup>48</sup>.

W drugim liryku (*Wojna*) walka staje się bolesną tajemnicą rodzinną, aczkolwiek dorosły czytelnik bez trudu dostrzeże w nim przejmujące nawiązanie do motywu matki-Polki i znakomite wykorzystanie skrótu poetyckiego, mogącego stanowić przyczynek do obszernej egzegezy dziejów Polski w XIX stuleciu i pierwszym dwudziestoleciu XX wieku:

Powiedz mi, mamó kochana  
Gdy ja się bawię szabelką,  
Czemu ty patrzysz stroskana  
Jakby przez łzę jakąś wielką?

Powiedz, mamusiu, dlaczego?  
Bo przecież gniewasz się widzę!  
I, jakbym robił co złego,  
Tak sam przed sobą się wstydzę.

Powiedz, wszak wojna na świecie  
I, choć mi wszyscy to kryją,  
Obydwaj bracia, wiem przecie  
I tam i tutaj się biją.

---

szewska, *Człowiek w świecie Wielkiej Wojny. Literatura polska z lat 1914–1919 wobec I wojny światowej. Wybrane zagadnienia*, Warszawa 2004.

<sup>47</sup> Zob. B. Olech, op. cit., s. 143.

<sup>48</sup> E. Ostrowska, *Dla dzieci*, Charków 1916, s. 3.

Czyżem ja gorszy niż oni?  
 Powiedz, czyż bić się nie umiem?  
 – „O synku, niech Bóg obroni,  
 By brat...” – „O, – nie płacz! – Rozumiem!”<sup>49</sup>.

To wszakże jedyne w zbiorze teksty aktualizujące okrutny czas. Ostrowska wyraźnie chce chronić dzieci przed wojną, dlatego powraca w pozostałych, konsolacyjnych utworach do idyllicznych obrazów dziecięcego uniwersum – spokojnego domu w bezpiecznej przestrzeni. Ostatni z charkowskiej triady, *Z raptularza*<sup>50</sup>, to pożegnanie z dziewiętnastowiecznością, z *belle époque*, i z „dawnym” sposobem mówienia o kompletnym czy komplementarnym świecie. To tom wyrafinowany, w którym artystka poszukuje adekwatnych sposobów, by opisać entropię, proces metamorfozy rzeczywistości. Wyraźnie widać, jak ciemnieje jej paleta – wiersze o definitywnym pożegnaniu miłości (do W. Berenta)<sup>51</sup> spotykają się z suplikacjami i lamentacjami (to zarówno tytuły cykli, jak i ich gatunkowa kwalifikacja) nad bólem, strachem, niepewnością, bezdomnością. Do wyrażenia tych emocji poetka potrzebuje „sprawdzonych formuł”, a te znajdują się w bogatym rezerwuarze form liryki religijnej i gatunków wiązanych z liturgią. Wyobraźnia religijna jest jej pomocą w oporze wobec dezintegrującego doświadczenia wszechogarniającego chaosu, który lada moment zostanie wzmocniony obserwacją teatrum rewolucji bolszewickiej w Rosji<sup>52</sup>. To wszakże temat osobnych rozważań.

Badacze liryki Ostrowskiej na ogół uważają, że charkowskie wiersze to regres w poetyckim uniwersum poetki:

„Warsztat literacki autorki *Z raptularza*, ukształtowany w zupełnie innych warunkach, nastawiony na »produkcję« dzieł o zupełnie innym celu i charakterze, okazał się całkowicie nieprzystosowany do spełniania nowych zadań narodowych i społecznych. Twórczość Ostrowskiej z lat wojny ukazuje to nieprzystosowanie w formie bardzo ostrej. Ukształtowane w pierwszym okresie środki wyrazu absolutnie nie przylegają do nowych treści, które poetka usiłuje wyrażać. Retoryka i postawa tyrtejska, ujmowane w sposób właściwy liryce impresjonistycznej, brzmią od początku do końca fałszywie. Podzieliła Ostrowska los wielu liryków z okresu pierwszej wojny – z niezmiernie bogatej ilościowo produkcji poetyckiej tych lat nie pozostało bodaj nic godnego uwagi”<sup>53</sup>.

Nie wydaje się, by była to słuszna diagnoza. Można bowiem zaproponować także inne odczytanie charkowskiego dorobku poetki. Takie, w któ-

<sup>49</sup> Ibidem, s. 4–5.

<sup>50</sup> B. Ostrowska, *Z raptularza 1910–1917*, Charków 1917.

<sup>51</sup> H. Mortkowicz-Olczakowa, op. cit., s. 172.

<sup>52</sup> Mówi o tym w osobnej partii uwag H. Ostrowska-Grabska, op. cit., s. 172.

<sup>53</sup> M. Głowiński, *Bronisława Ostrowska*, [w:] *Obraz literatury polskiej*, s. 594.

rzym A. oznaczać będzie odpowiedź artystki na znaki czasu w tonacji najwyższej – kierowanej do ogółu wspólnoty, B. – do najsłabszej i najbardziej wymagającej troski jej grupy i C. – do siebie samej. Autorka *Opali* użyła najbardziej skutecznych narzędzi, by przemówić do stroskanych braci jak prorokini/wieszczka i zarazem kapłanka. Dobrowolnie zgodziła się, by mówić prostaczym – co wcale nie znaczy prostackim – językiem. Wykorzystała aluzje biblijne czytelne dla zbiorowości, w której się znalazła, by podnosić na duchu i przynosić konsolację. Spełniła swój obowiązek „krzepienia serc” i „głosu na puszczy”, który wedle XIX-wiecznego postulat (jednak romantycznego i pozytywistycznego) społeczność cedowała na barki artysty. Uczyła w *A.B.C.* trudnej sztuki *contra spem spero* w sytuacji powszechnego konfliktu wojennego, wyjątkowego polskiej dziewiętnastowieczności<sup>54</sup>. W *Dla dzieci* zbudowała świat paralelny do tego zdominowanego przez przyspieszone z konieczności dorastanie. Bardziej subtelne gry z literaturą (np. tłumaczenie *Moru* Emila Verhaerena, reaktywację mitu napoleońskiego, reminiscencje powstania 1863 roku, wariacje na temat suplikacji z wyrazistym podmiotem lirycznym kobiety-matki) zostawiła w szkicowych (na co wskazuje tytuł) zapisach raptularzowych.

Na owym wielowymiarowym *ABC* nie poprzestała. Jak się okazało po śmierci poetki – ostateczną refleksję historiozoficzną i duchową nad czasem wojennym zawarła w *Rozmyślaniach* – notatniku intymnym, zapewne również prowadzonym w Charkowie. Za jej życia pozostawał tajemnicą obcującą z Tajemnicą. Nie zdobyła się na jego upublicznienie.

#### BIBLIOGRAFIA

- Abecedariusz*. 1998. W: *Słownik terminów literackich*. Red. Sławiński J. Wyd. III poszerz. I popraw. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Wydawnictwo: 13.
- Bobrowska Barbara. 1995. *Eleuzyńsko-chrześcijańska symbolika siewcy i ziarna w wierszach kryptopatriotycznych*. „Pamiętnik Literacki” z.1: 65–84.
- Budrewicz Tadeusz. 2001. *Przeciw legalizmowi. O „A... B... C...” Elizy Orzeszkowej*. W: *List, nowela, opowiadanie. Analizy i interpretacje*. Red. Budrewicz T., Bursztyńska H. Wyd. II poszerz. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej: 26–41.
- Czachowska Jadwiga. 1965. *Staff w Charkowie*. „Twórczość” nr 4: 95–102.
- Dornseiff Franz. 2001. *Alfabet w mitycy i magii*. Przeł. R. Wojnakowski. Warszawa: Wydawnictwo Cyklady.
- Filipkowska Hanna. 1977. *Tulacze-wędrowcy*. W: *Młodopolski świat wyobraźni. Studia i eseje*. Red. Podraza-Kwiatkowska M., Kraków: Wydawnictwo Literackie: 11–48.

<sup>54</sup> Dlatego też trudno nie odmówić racji uwadze S. Lichańskiego, nazywającego *A. B. C.* „utworem okolicznościowym i w dorobku Ostrowskiej stanowiącym pozycję wyjątkową”. Idem, op. cit., s. 345.

- Głowiński Michał. 1982. *Wstęp*. W: Ostrowska B., *Utwory prozą*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy: 5–15.
- Głowiński Michał. 1968. *Bronisława Ostrowska*. W: *Obraz literatury polskiej XIX i XX wieku*. Red. Wyka K., Hutnikiewicz A., Puchalska M. T. 1. Warszawa: PWN: 591–603.
- Głowiński Michał. 1979. *Ostrowska z Brzezickich Bronisława*. W: *Polski Słownik Biograficzny*. Wrocław: T. XXIV: Z. 3: 534–536.
- Kielak Dorota. 2001. *Wielka Wojna i świadomość przełomu. Literatura polska lat 1914–1918*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Kijas Artur. 2005. *Polonia charkowska, jej początki i przemiany*. W: Kijas A. *Polacy na Uniwersytecie Charkowskim 1805–1917*. Poznań: Zakład Poligraficzny „Grafika”: 190–214.
- Kloch Zbigniew. 1986. *Poezja pierwszej wojny. Tradycja i konwencje*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Koziołek Ryszard. 2010. *Antygone w wielkim mieście*. W: *Małe prozy Orzeszkowej i Kopnińskiej*. Red. Wiśniewska I., Obsulewicz B. K. Lublin: Wydawnictwo Naukowe KUL: 11–34.
- Kurkiewicz Marek. 2013. *Tętno epoki. Miejsce i rola motywu krwi w literaturze Młodej Polski*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Lichański Stefan. 1967. *Spójnia ślubnego pierścienia. (Liryka Bronisławy Ostrowskiej)*. W: Lichański S. *Cienie i profile*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy: 227–446.
- Lipiński Teodor. 1905. *Polacy w Charkowie*. „Znicz”. Kalendarz informacyjny z działem literackim na rok 1905: 71–139.
- Maciejewska Irena. 1973. *Leopold Staff. Lwowski Okres twórczości*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Mortkowicz-Olczakowa Hanna. 1959. *Bunt wspomnień*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Nowak Stanisław. 1933. *Z moich wspomnień (Lata szkolne 1884–1902)*. Częstochowa: W. Święcki i S-ka.
- Olech Barbara. 2012. *Harmonia, liryzm, trwoga. Studia o twórczości Bronisławy Ostrowskiej*. Białystok: Zakład Badań Interdyscyplinarnych i Porównawczych „Wschód – Zachód”. Wydział Filologiczny Uniwersytetu w Białymstoku.
- Olszewska Maria Jolanta. 2004. *Człowiek w świecie Wielkiej Wojny. Literatura polska z lat 1914–1919 wobec I wojny światowej. Wybrane zagadnienia*. Warszawa: Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego.
- Ostrowska Bronisława. 1911. *Liryka francuska. Seria I i II*. Warszawa: Wydawnictwo Jakóba Mortkowicza.
- Ostrowska Bronisława. 1916. *A.B.C. Polaka Pielgrzymą*. Charków: Nakładem Księgarni Polskiej.
- Ostrowska Bronisława. 1916. *Dla dzieci*. Charków: nakładem Księgarni Polskiej.
- Ostrowska Bronisława. 1917. *Z raptularza 1910–1917*. Charków: nakład Autorki.
- Ostrowska Bronisława. 1934. *Pisma poetyckie*. Przedmowa J. Lechoń. Oprac. L. Piwiński, t. IV, Warszawa: Wydawnictwo J. Mortkowicza.
- Ostrowska Bronisława*. 1978. W: *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”*. T. XV: *Literatura pozytywizmu i Młodej Polski*. Warszawa: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk: 197–201.
- Ostrowska Bronisława. 1982. *Rozmyślenia*. W: Ostrowska B. *Utwory prozą*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy: 47–72.



- Ostrowska-Grabska Halina. 1975. *Sprostowanie*. „Pamiętnik Literacki” z. 2: 369.
- Ostrowska-Grabska Halina. 1978. *Bric à brac. 1848–1939*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Prus Bolesław. 1963. Kroniki. T. 13. Oprac. Z. Szwejkowski. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Schwob Marcel. 1907. *Księga Monelli*. Przeł. B. Ostrowska, Lwów: nakładem Księgarni Polskiej B. Połoniecki.
- Skowyrza Marian. 2018. *Jak Polacy Charków budowali*. „Kurier Galicyjski” nr 13. [źródło internetowe] <https://kuriergalicyjski.com/rozmaitosci/7001-jak-polacy-charkow-budowali-czesc-xxxii>[dostęp 28 XII 2019]
- Staff Leopold. 1918. *Tęcza lez i krwi*. Charków: nakładem H. Toeplitza.
- Szary-Matywiecka Ewa, *Alfabet*. W: Szary-Matywiecka E. *Książka-powieść-autotematyzm. Od „Paluby” do „Jedynego wyjścia”*). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk: 95–113.
- Świętochowski Aleksander. 1892. *Liberum veto*. „Prawda” nr 21: 249–250.
- Weintraub Wiktor. 1991. *Pielgrzym*. W: *Słownik literatury polskiej XIX wieku*. Red. Bachórz J. Kowalczykowa A. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich: 690–692.
- Wydrycka Anna. 1998. „Rymów galgęczeni skrzydlate”. *W świecie poetyckim Bronisławy Ostrowskiej*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Wydrycka Anna. 2009. „Drogi promienia”. *O biografii i opowiadaniach wspomnionych Bronisławy Ostrowskiej*. „Wiek XIX. Rocznik Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza”: 107–118.

CHARKOWSKIE ABC. O MOTYWACH SAKRALNYCH  
W „ABC PIELGRZYMA-POLAKA” BRONISŁAWY OSTROWSKIEJ

**Streszczenie:** Artykuł poświęcony jest postaci i liryce wybitnej młodopolskiej artystki Bronisławy Ostrowskiej. Ukazuje jej dzieła opublikowane w Charkowie, w którym przebywała w czasie I wojny światowej, na tle biografii poetki i problematyki religijnej ewokowanej w jej wypowiedziach literackich. Charakteryzuje środowisko Polonii charkowskiej przełomu XIX i XX wieku, w którym wraz z falą uchodźców z Królestwa poetka organizowała życie kulturalno-oświatowe w latach 1915–1918. Skupia się na tomie *A.B.C. Pielgrzyma Polaka*, opublikowanym w Charkowie, poddając analizie i interpretacji obecną w nim topikę sakralną. Próbuje ukazać ów tom oraz dwa inne wydane w Charkowie zbiory poezji Ostrowskiej w kontekście kształtowania się jej literackiej osobowości.

**Słowa kluczowe:** Bronisława Ostrowska, Charków, topika sakralna, I wojna światowa, modernizm polski

ХАРКІВСЬКЕ АВС. ПРО САКРАЛЬНІ МОТИВИ  
В АВС ПІЕЛГРЗЫМА-ПОЛАКА БРОНІСЛАВИ ОСТРОВСЬКОЇ

**Резюме:** Дана стаття присвячена постаті та ліричній творчості видатної молодопольської письменниці Броніслави Островської. Вона висвітлює її твори, що видавалися в Харкові, в якому поетеса перебувала під час Першої світової війни. Згадані твори показані та фоні біографії артистки, а також на тлі релігійних питань, що виникали

у її літературних висловлюваннях. У статті також охарактеризовано середовище харківської польської громади зламу XIX та XX століть, яка прибула туди разом з біженцями з Королівства, описує також культурно-світницьке життя, яке письменниця організувала разом із згаданим середвищем протягом 1915–1918 років. Свою особливу увагу авторка зосереджує на опублікованому в Харкові збірнику *A.B.C. Pielgrzyma Polaka*, аналізуючи та інтерпретуючи сакральну топіку, присутню в знаданому збірнику. Вона намагається представити цей том та дві інші збірки поезії Островської, видані у Харкові, у контексті формування її літературної особистості.

**Ключові слова:** Броніслава Островська, Харків, сакральна топіка, Перша світова війна, польський модернізм